



Wskazówki na drogę (Z Listu Ks. Generała Do Ochotników z Księdzem Bosko z okazji 25 rocznicy ich założenia)

Z tym cennym bagażem życia ubogacony przez te 25 lat, kiedy namacalnie doświadczyliście błogosławieństwa Bożego i świadczyliście o Jego Miłości w środowiskach waszego codziennego życia, wydaje mi się, że dobrą rzeczą będzie podzielenie się z wami paroma wskazówkami na drogę.

Utrwalenie przebytej drogi. W niewiele lat rozwinęliście cudowne dziedzictwo duchowe. Konstytucje, Plan Formacji, kościelną aprobatę, sześć odbytych Zgromadzeń, towarzyszenie Asystentów i innych członków Rodziny Salezjańskiej oraz szczodrość waszej odpowiedzi dla Pana. To wszystko pomogło wam dojrzeć w autentycznym życiu w Duchu, opartym na świeckości, konsekracji i salezjańskości, które nadają głębię znaczenia waszemu życiu, misji i komunii życia między wami. Koniecznym jest podziękowanie Bogu za tak wiele otrzymanego i przeżytego dobra. Z tego powodu pozwalam sobie zasugerować wam, że *utrwalanie drogi powołania* musi być priorytetem, podczas dalszego otwierania się na nowe horyzonty, które zostaną wam ukazane przez Ducha Świętego. Wielkim narzędziem są Konstytucje. Rozmyślajcie nad nimi nieustannie, módlcie się nimi, przekształćcie je w autentyczne życie w codzienności. One stanowią waszą tożsamość.

Troska o głębię waszego życia. Wyrażenie zaczerpnąłem z 26 art. waszych Konstytucji. Jako świeccy konsekrowani, znacie konkretne trudności pojawiające się codziennie w życiu. Podoba mi się bogactwo aspektów ukazanych w waszym Planie Formacyjnym. Wszystko to idzie w kierunku wsparcia was, abyście byli coraz bardziej tożsami z całkowitą i radosną konsekracją Bogu, naśladowując Chrystusa w służbie misji. Wykonajcie osobisty projekt życia, bądźcie wierni chwilom poświęconym szczególnie życiu duchowemu i formacji, potrafiąc integrować rozważanie, modlitwę i działanie. Dzielcie z braćmi wszystko co możecie, aby formacja przemieniła tak osobiste postawy jak i życie Stowarzyszenia oraz świecką i kościelną misję, którą wypełniacie. Proces formacyjny poszukuje jakości bycia wobec siebie samych, wobec braci, wobec Kościoła i wobec świata. Przez niego przechodzi skuteczność świadectwa waszego życia.

Żywe poczucie Stowarzyszenia/Instytutu, Kościoła i Rodziny Salezjańskiej. Prawdziwą łaską Ducha Świętego jest to, że Rodzina Salezjańska ubogacona została powołaniem do salezjańskiej świeckości konsekrowanej. VDB i wy CDB, jesteście żywym wyrazem tego co stwierdzam. Mówimy o rodzaju powołania, formy życia chrześcijańskiego, które jest w pełni kościelnym. Pamiętajcie – żeby nie iść za daleko – to przesłania św. Pawła VI, kilka lat po zakończeniu Soboru: «*Nie można nie dostrzec głębokiej i opatrnościowej zbieżności pomiędzy charyzmatem Świeckich Instytutów a najważniejszymi i oczywistymi kierunkami Soboru: obecność Kościoła w świecie [...] Świeckie Instytuty, na mocy charyzmatu konsekrowanej świeckości, okazują się opatrnościowymi narzędziami dla wcielenia tego ducha i przekazania go całemu Kościołowi*». Gdziekolwiek się znajdują są znakiem Miłości Boga i działają w imieniu Kościoła. Wy jesteście Kościołem w środowiskach i miejscach, w których Kościół jako taki nie może być obecny. A nasza salezjańska duchowość daje ku temu wiele możliwości. Wielką pomocą i oparciem będzie dla was troska o głębokie życie w komunii między wami.

Misyjni uczniowie z radością Ewangelii. Salezjańska duchowość jest z założenia apostołską. Charyzmat konsekrowanej świeckości został dany Kościołowi aby wypełniała się Jego misja w świecie. Świadomi, że całe wasze życie jest misją, chodzi o współpracę w budowaniu Królestwa Bożego, niosąc ducha błogosławieństw do miejsc, w których wypełnia się wasze życie. Jak to opisują wasze Konstytucje w pierwszych artykułach. Papież Franciszek, w jego stylu duszpasterskiego działania i kościelnego nauczania, daje nam, w tych latach, cenne bodźce do ewangelicznego działania, charakteryzującego się radością Ewangelii. Całe jego nauczanie i jego życie naznaczone są tą podstawową postawą ewangeliczną. Taka jest chrześcijańska propozycja, która wypływa ze zmartwychwstania Chrystusa. Zachęcam was do intensywnego życia, zgodnie z entuzjastycznymi słowami ks. Egidio Viganò, który we wrześniu 1994, spontanicznie do was powiedział: «*Czego oczekują Zgromadzenie Salezjańskie i Ksiądz Generał od narodzenia tego nowego Instytutu? Fali salezjańskiego entuzjazmu. Czyli zobaczenia charyzmatu Księdza Bosko w młodej formie, bez historycznych obciążeń i odważnego i entuzjastycznego interpretowania misji Księdza Bosko*».

Od krzyża do Krzyża Modlitwa Nino Baglieriho na jego łóżku

Minęła kolejna bezsenna noc, w towarzystwie cierpienia. W ciemności wszystko milczy, wszyscy śpią, moje ciało cierpi, przez szczeliny w żaluzji wchodzi światło, które oświeca mój pokój.

A ja, ukrzyżowany na moim łóżku, patrzę i wzrok mój skupia się na Ukrzyżowanym Jezusie. W Nim szukam pocieszenia, aby pokonać godziny milczenia, samotności i zniechęcenia. Niedobrze jest cierpieć i nie mieć nikogo, kto cię pocieszy; nie chcę przeszkadzać, nikogo budzić, cierpieć razem z Tobą, Jezu, jesteś moim nocnym Towarzyszem. Ty cierpiełeś na Krzyżu za mnie, cierpiełeś opuszczenie, byłeś sam na Krzyżu z Twoim cierpieniem.

Patrzę na Twoje krwawiące Oblicze; korona cierniowa osadzona na Twojej pochylonej głowie; ręce i stopy przebite wielkimi gwoździemi, które trzymają Cię przybitego do tego Krzyża; Twoje przebite Serce, z którego wypływa Krew. Ile cierpienia przelałeś, aż do ostatniej kropli Krwi, aby zbawić całą ludzkość. Również za mnie przelałeś Twoją Krew na Krzyżu. Te ramiona rozciągnięte na Krzyżu, obejmują cały świat: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię”. Tak, Jezu, przychodzę do Ciebie, jestem utrudzony ciężarem Krzyża i tej nocy szukam pocieszenia, miłości, przebaczenia, Światła aby wyjść z tych ciemności, które mnie przytłaczają i powiększają moje cierpienie. Przyjdź mi z pomocą, wierny Przyjacielu i Towarzyszu na drodze, mój Boże i mój Zbawicielu; w Tobie szukam ucieczki, w Tobie szukam siły, aby nieść mój Krzyż.

Jezu, narzekam na mój Krzyż, który staje się coraz bardziej ciężki. Patrząc na Ciebie wstydę się narzekać. Leżę na miękkim łóżku a Ty przygwożdżony do twardego drewna, moje nieruchome ciało nie przelewa krwi, wystarczy, że zawołam i przychodzi pomoc. Ty cierpisz w milczeniu, nikt Cię nie pogłaszcze, nikt nie wytrze krwawego potu. Nawet Twoja Mama tego nie może uczynić; On również cierpi w milczeniu, pod Krzyżem, chciałaby przytulić Cię do swojego bolesnego Serca, pogłaskać, ale nie może.

W Maryi widzę moją mamę; nie rozumie, ale w jej sercu jest sparaliżowany syn. Ona, jak Maryja, stoi pod Krzyżem ukochanego syna...

Twój Krzyż jest moim krzyżem i mój krzyż jest Twoim Krzyżem. Twój Krzyż oświeca mój i nocy już nie ma; Twoje Światło oświeca serce i daje pocieszenie, siłę aby pokonać cierpienie nocy.

Żyję dla Ciebie, z Tobą i w Tobie, wszystko dla Twojej chwały. Używaj mnie tak jak sam chcesz, kiedy i gdzie chcesz. Uczyni mnie uległym, formuj mnie jak chcesz, niech to moje ciało będzie miłą Tobie ofiarą. Nikt nie widzi, nikt nie słyszy; jesteśmy Ja i Ty, Jezu. Tobie zawieram moje Życie, mojego Ducha, mój Krzyż. Wszystko jest Twoje i ja jestem Twój.

Kocham Cię Jezu. Alleluja.

SSK INFO

List Ks. Generała do Ochotników Z Księdzem Bosko

Z okazji 25^olecia powstania CDB, Ksiądz Generał napisał list „A wy, za kogo Mnie uważacie?”. List omawia rozwój Stowarzyszenia/Instytutu przez te wszystkie lata; podkreśla jego wkład w całość Rodziny Salezjańskiej i daje wskazania na przyszłość. Kończy się zachętą do wysokiej jakości towarzyszenia młodym, tak jak to było 25 lat temu; jak to było w przypadku tych młodych, którzy zapoczątkowali istnienie Instytutu. List dopiero co został opublikowany w Aktach Rady Generalnej.

2 marca, r. śmierci Sługi Bożego Nino Baglieriho

Modica (Sycylia), to jego rodzinne miasto; każdego roku wspomina go, w rocznicę jego przejścia do Domu Ojca, poprzez bardzo wzruszające gesty: wizyta w rodzinnym domu; wizyta w budynku, z którego spadł z wysokości 17 metrów i został sparaliżowany; wizyta w jego domu, z pamiątkami z jego życia; modlitwa na cmentarzu, gdzie jest pochowany; Eucharystia, z dużą ilością uczestników; dzień adoracji w salezjańskiej parafii, gdzie jest krzyż, wobec którego złożył swoje pierwsze śluby jako CDB. Jego głębokie życie ma silne oddziaływanie na tych co go znali.

Przesłanie Odpowiedzialnej Generalnej VDB zapraszające do nowenny do Maryi Wspomożycielki w sytuacji pandemii.

„Najdroższe siostry. Piszę do was i pozdrawiam serdecznie, z pełnym zaufaniem do naszego Umilowanego, pewna, że jesteście zdrowe i pełne nadziei. Każdą trudność zawieramy Bogu. On nas wszystkie wychowuje ucząc nas jak prowadzić życie bardziej ludzkie, proste, w wielkiej pokorze, z szacunkiem do natury, z wdzięcznością za otrzymane dary. Podczas tej wielkiej próby, której doświadczamy na całym świecie, jesteśmy proszone o wspólną modlitwę, z pełnym zaufaniem do naszej Matki, która zawsze była przewodniczką i opiekunką ks. Bosko. Zachęcam was do zjednoczenia się z salezjanami i wszystkimi grupami naszej Rodziny Salezjańskiej w modlitwie nowenną, która się rozpocznie 15 marca. Podczas Wielkiego Postu dobrą rzeczą będzie dołączenie postu od TV, pokarmu, brzydkich słów, lenistwa... każda według swoich możliwości i swojego planu. Wspólna modlitwa jest zawsze bardzo mocna i zbliża nas do innych i do Pana Boga. Dziękuję za wasze serca otwarte na słuchanie krzyku świata. Niech Bóg błogosławi zawsze każdą z was, waszych najbliższych, sąsiadów i naszą Rodzinę Salezjańską.